

O braciach Mozołowskich

Niezwykli bracia: gen. dr med. Stefan Mozołowski (1892-1940) i prof. dr hab. med. Włodzimierz Mozołowski (1895-1975) w świetle rodzinnych dokumentów, wspomnień i korespondencji to tytuł wykładu prof. Stanisława Ilnickiego z Wojskowego Instytutu Medycznego w Warszawie, który będzie można usłyszeć 28 kwietnia br. Spotkanie rozpocznie się o godz. 13 sali im. prof. Mozołowskiego w Collegium Biomedicum, ul. Dębinki 1.



Dr hab. med. Stanisław ILNICKI jest pułkownikiem w stanie spoczynku. Urodził się 8 maja 1942 r. w Klesowie na Wołyniu. Jest absolwentem Liceum Ogólnokształcącego im. Króla Jana III Sobieskiego w Wejherowie (1959 r.) i Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi, *cum eximia laude* (1966 r.). Specjalista psychiatra. Asystent/kierownik Poradni Zdrowia Psychicznego Centralnego Szpitala Klinicznego WAM w Warszawie (1968-2002); docent Kliniki Psychiatrii Sądowej Instytutu Psychiatrii i Neurologii (2000-2004); profesor nadzwyczajny, organizator i kierownik Kliniki Psychiatrii i Stresu Bojowego Wojskowego Instytutu Medycznego (2005-nadal). Wieloletni konsultant Wojskowej Służby Zdrowia w dziedzinie psychiatrii. Zainteresowania badawcze: organizacja ochrony zdrowia w wojsku, ekspertyza sądowo-psychiatryczna i wojskowo-lekarska, historia psychiatrii wojskowej i powszechnej.

O wykładzie

Wiosną 2010 r. w Szpitalu Wojskowym na Szaserów, wchodzącym w skład Wojskowego Instytutu Medycznego w Warszawie, trwały przygotowania do uroczystości przekazania rodzinie płk. dr. med. Stefana Mozołowskiego, zamordowanego w kwietniu 1940 r. przez NKWD w Charkowie, aktu pośmiertnej nominacji na stopień generała brygady.

Ponieważ ustalony przez Kancelarię Prezydenta RP miesięczny termin podpisania nominacji stwarzał obawę, że dokument może nie być gotowy do wręczenia na uroczystości planowanej na 12 maja 2010 r., poproszono płk. dr. hab. med. Wojciecha Lubińskiego, osobistego lekarza prezydenta Lecha Kaczyńskiego, o pośrednictwo w uzyskaniu podpisu. Nominacja została podpisana przez Prezydenta w szpitalu podczas odwiedzin u chorej matki, w przeddzień tragicznego lotu do Smoleńska 10 kwietnia 2010 r.

Wskutek tych okoliczności uroczystość 12 maja 2010 r., w 75-rocznicę śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego, w niezamierzony sposób nabrała wyjątkowego charakteru. Ukazała ona szczególną rolę braci Mozołowskich – Stefana (1892-



-1940), lekarza przybocznego i Włodzimierza (1895-1975), dowódcy Kompanii Przybocznej Marszałka, w czasie walk o niepodległość i w służbie państwowej II Rzeczypospolitej. Zwrócił na to uwagę w swoim wystąpieniu na uroczystości doradca społeczny Prezydenta RP dr hab. med. Tomasz Zdrojewski z Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego.

Przebieg służby, dokonania zawodowe i męczeńska śmierć gen. bryg. dr. med. Stefana Mozołowskiego zostały opisane w szeregu publikacji, jednak wciąż czekają na szersze omówienie. Dorobek naukowy, pedagogiczny i legenda życia prof. dr. hab. Włodzimierza Mozołowskiego zostały pięknie przedstawione w jubileuszowej księdze wydanej na 100-lecie Jego urodzin przez uczniów i współpracowników Profesora.

Niewiele natomiast napisano dotychczas o życiu osobistym tych wybitnych postaci, o ich szczególnej więzi braterskiej, o dramatycznych losach i niepospolitych dokonaniach członków ich rodzin. Jest dla mnie zaszczytem, że brak ten będę mógł częściowo wypełnić dzieląc się wiedzą uzyskaną z niepublikowanych archiwaliów rodzinnych, udostępnionych mi przez Jolantę Mozołowską (1928-2015), żonę redaktora Andrzeja Mozołowskiego (1925-1997) oraz syna doktora Stefana Mozołowskiego. ■

W dniu 13 lutego 2016 roku zmarł

dr Zbigniew Michał PACOSZYŃSKI

absolwent Wydziału Lekarskiego AMG z 1953 roku. Chirurg i anestezjolog, współorganizator Zespołu Anestezjologicznego byłego Państwowego Szpitala Klinicznego nr 3 i adiunkt II Kliniki Chirurgicznej AMG, doskonały klinicysta, uznany ekspert aparatury anestezjologicznej. W grudniu 1970 r. czynnie uczestniczył w ratowaniu ofiar gdyńskiej masakry. W latach 1982-1997 kierownik Oddziału Anestezjologii St. Franciscus Hospital w Winterbergu (Sauerland, Niemcy). Ofiarny lekarz i wspaniały kolega.